

Wyrok z dnia 25 maja 2000 r.

I PKN 656/99

Oddalenie na podstawie art. 8 KP powództwa o przywrócenie do pracy pracownika korzystającego z ochrony przewidzianej w art. 32 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz. 234 ze zm.) nie stanowi naruszenia konstytucyjnych zasad ustroju państwa.

Przewodniczący SSN Barbara Wagner, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera, Walerian Sanetra (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2000 r. sprawy z powództwa Tadeusza H. przeciwko Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Spółce z o.o. w T.L. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 18 maja 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

W imieniu powoda Tadeusza H. wniesiona została kasacja od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 18 maja 1999 r. [...], którym oddalone zostały apelacje obu stron procesu od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Zamościu z dnia 14 grudnia 1998 r. [...].

Sąd Pracy oddalił powództwo Tadeusza H. w części dotyczącej przywrócenia do pracy i w to miejsce zasądził na jego rzecz od pozwanego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Spółki z o.o. w T.L. kwotę 4.280,43 zł tytułem odszkodowania. Powód od grudnia 1980 r. do 31 lipca 1984 r. i od sierpnia 1986 r. do 6 lipca 1994 r. był kierownikiem Zakładu Wodociągów i Kanalizacji pozwanego Przedsiębiorstwa. Od lipca 1994 r., po przekształceniu Przedsiębiorstwa w Spółkę z o.o., powód został zastępcą kierownika Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. Od dnia 24 lutego 1997 r. powód pełni funkcję Przewodniczącego Zarządu NSZZ Pracowni-

ków PGKiM. W dniu 23 lipca 1998 r. powód otrzymał wypowiedzenie umowy o pracę ze skutkiem rozwiązującym przypadającym na dzień 31 października 1998 r. Przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę przedstawiono w piśmie z dnia 23 lipca 1998 r., z którym zapoznano powoda tego samego dnia. Przyczyny te przedstawiono wcześniej w piśmie skierowanym do Zarządu NSZZ Pracowników PGKiM (przy pozwanym Przedsiębiorstwie) z dnia 8 lipca 1998 r., informującym o zamiarze wypowiedzenia umowy o pracę. Z pisma z 8 lipca 1998 r. skierowanego do zarządu związku zawodowego, wynika, że powołane zarządzeniem Prezesa Zarządu Spółki komisje stwierdziły w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji poważne nadużycia spowodowane niewywiązywaniem się przez powoda z obowiązków kierownika Zakładu na przestrzeni kilkunastu lat, co naraziło Przedsiębiorstwo na poważne straty. Komisje stwierdziły: 239 przypadków nielegalnego poboru wody, 206 przypadków nielegalnej dostawy ścieków, 63 przypadki nielegalnego wprowadzania wód opadowych do kanalizacji miejskiej, 28 przypadków nieopłaconych poborów wody na cele budowlane, 8 przypadków, polegających na tym, że na urządzeniach pomiarowych zamiast plomb legalizacyjnych były plomby Zakładu Wodociągów i Kanalizacji, brak dokumentacji na przyłącza wodne i kanalizacyjne, 3 przypadki podłączeń do wody miejskiej na terenie posesji, gdzie są własne ujęcia wodne z oplombowanymi zaworami przez pracowników PGKiM, które umożliwiały niekontrolowany pobór wody. Ogólnie naliczono kwotę 84.517,37 zł, która powinna wpłynąć do kasy Przedsiębiorstwa, lecz nie wpłynęła wskutek zaniedbań kierownictwa Zakładu Wodociągów i Kanalizacji. Kwota ta znacznie wzrosła „po zweryfikowaniu odbiorców ryczałtowych”. Nieprawidłowości dotyczą lat, w których Tadeusz H. zajmował stanowisko Kierownika Zakładu Wodociągów i Kanalizacji bądź jego zastępcy. Ponadto powodowi zarzucono lekceważący stosunek do pełnionych obowiązków oraz lekceważenie poleceń nakładających obowiązek wyjaśnienia stwierdzonych nieprawidłowości. W konsekwencji strona pozwana, zarówno we wskazanym piśmie, jak i w piśmie wypowiadającym umowę powodowi, stwierdziła, że utraciła do niego zaufanie wobec niedopełniania przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych, narażenia Przedsiębiorstwa na straty, a nawet utrudniania działań skierowanych na wyeliminowanie stwierdzonych nieprawidłowości. Zarząd związku zawodowego nie wyraził zgody na rozwiązanie z powodem umowy o pracę. Pismo odmawiające zgody w imieniu Zarządu NSZZ Pracowników PGKiM podpisał między innymi powód. W wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego Sąd Pracy ustalił, że postawione powodowi zarzuty są w pełni uzasad-

nione. Sąd ustalił nadto, że przyczyna wypowiedzenia nie była związana z działalnością związkową powoda i „nie jest wobec niego szykaną”. Zaistniały na terenie zakładu pracy spór zbiorowy nie został uznany przez Sąd jako przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę. Spór ten trwał od 3 kwietnia 1998 r., a zarzuty wobec pracy powoda pojawiły się w połowie 1997 r. Proces wykazał, że powód swoim nagannym zachowaniem doprowadził do uniemożliwienia prawidłowego, skutecznego, sprawnego i efektywnego wykonywania zadań przez zakład, w którym był zastępcą kierownika (wcześniej kierownikiem). W ocenie Sądu Pracy wypowiedzenie umowy o pracę było merytorycznie uzasadnione, jednak nastąpiło z naruszeniem art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. Nr 55, poz. 234 ze zm.). Zdaniem tego Sądu przywrócenie do pracy powoda byłoby sprzeczne z art. 8 KP, a to ze względu na ciężar zawinienia oraz fakt, że jego zachowanie stanowi zagrożenie dla prawidłowego funkcjonowania zakładu. Sąd nie uwzględnił więc wniosku o przywrócenie do pracy i na podstawie art. 45 § 1 KP oraz art. 47¹ KP i art. 8 KP zasądził na rzecz powoda od strony pozwanej odszkodowanie w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia za pracę.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obie strony sporu Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że jako bezzasadne podlegają one oddaleniu. Pozwany pracodawca nie zastosował wobec powoda art. 52 KP, a zdecydował się na wypowiedzenie stosunku pracy. „Jest to oczywiste chociażby ze względu na treść art. 52 § 1 KP a nadto przez fakt, że forma i tryb rozwiązania stosunku pracy należą do pracodawcy. Niewątpliwie jednak, przy bardziej sprawnym i skrupulatnym działaniu pozwanego, a zwłaszcza jego poprzednika prawnego mogło to nastąpić”. Stwierdzone nieprawidłowości miały bowiem bardzo poważny charakter i wymierzone były wprost w istotę działalności pracodawcy i jego interes. W odniesieniu do obydwu apelacji Sąd drugiej instancji stwierdził, że zawarty w art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych „immunitet” działacza związkowego nie ma i nie może mieć charakteru nieograniczonego. Uwzględnienie apelacji strony pozwanej oznaczałoby całkowitą dezaprobatę dla ochrony zawartej w art. 32 ustawy o związkach zawodowych, w sytuacji, w której pozwany zdecydował się na wypowiedzenie i świadomie naruszył ten przepis. Równocześnie nie można podzielić stanowiska powoda o naruszeniu przepisów prawa materialnego wymienionych w apelacji, w szczególności zaś art. 8 KP. Trafny i należycie uzasadniony jest bowiem wniosek Sądu Pracy, że domaganie

się przez powoda przywrócenia do pracy pozostaje w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa.

Skarga kasacyjna zaskarżonemu nią wyrokowi zarzuca, że narusza on art. 1 i 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych, art. 8, 18¹ i 45 KP oraz art. 59 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie została uwzględniona, gdyż nie ma usprawiedliwionych podstaw. W rozpoznawanej sprawie istotny jest zarzut naruszenia art. 8 KP, gdyż przepis ten stanowił podstawę odmówienia przez Sąd drugiej instancji uwzględnienia żądania przywrócenia powoda do pracy i zasądzenia w to miejsce na jego rzecz jedynie odszkodowania. Sąd ten ustalił, że wypowiadając powodowi umowę o pracę strona pozwana naruszyła art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych, a to oznacza, iż niezrozumiały jest postawiony w kasacji zarzut, że przepis ten został nieprawidłowo zastosowany. O jego naruszeniu można by mówić jedynie wtedy, gdyby Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że strona pozwana postąpiła zgodnie z tym, czego przepis ten wymaga. Natomiast gdy idzie o pozostałe przepisy powołane w petitum kasacji, a mianowicie art. 1 ustawy o związkach zawodowych, art. 18¹ KP oraz art. 59 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, to nie miały one bezpośredniego zastosowania w zaskarżonym kasacją wyroku i stąd również one nie mogły zostać w nim naruszone. W kasacji nie wyjaśniono przy tym, na czym konkretnie polegało naruszenie tych przepisów w zaskarżonym wyroku. Nie wystarczy tu twierdzenie, które znalazło się w uzasadnieniu kasacji, że „wyroki obu instancji sądowych godzą ujemnie w podstawy działalności związkowej, a tym w żywotne interesy załogi pracowniczej”. Wskazane przepisy Konstytucji, ustawy o związkach zawodowych i Kodeksu pracy nie rozstrzygają bowiem kwestii zakresu ochrony przed wypowiedzeniem umowy o pracę z jakiej ma korzystać działacz związkowy, co między innymi oznacza, że jej zakres może być różnie ukształtowany i co jeszcze nie oznacza, że w ten sposób dochodzi do przekreślenia konstytucyjnych i ustawowych wolności związkowych. Ponadto nie jest trafne twierdzenie, że rozstrzygnięcie, które oddala żądanie przywrócenia do pracy, przyznając działaczowi związkowemu jedynie odszkodowanie, z uwagi na dopuszczenie się przez niego ciężkich naruszeń powinno być pracowniczych, które w swych skutkach w szczególnie poważny sposób naruszają w inte-

resy pracodawcy oraz jego załogi, godzi w prawidłowo pojmowane podstawy działalności związkowej i właściwie rozumiane interesy pracowników danego pracodawcy. Wręcz przeciwnie, korzystanie z ochrony przed zwolnieniem z pracy przez działaczy związkowych w sytuacjach, w których budzi to dezaprobatę z powodów etycznych i oceniane jest przez załogę jako korzystanie z nieuzasadnionego w danych okolicznościach przywileju, nie służy umacnianiu „podstaw działalności związkowej”, jeżeli tylko nie są one pojmowane w sposób opaczny. Gdy idzie o art. 8 KP i jego zastosowanie w rozstrzyganej sprawie, to skarżący jest zdania, że w nowej rzeczywistości ustrojowej nie do przyjęcia jest „powołana w uzasadnieniu wyroków norma zawarta w art. 8 KP (nadużycie prawa), jako relikty pochodzący z poprzedniej formacji ustrojowej, wprowadzony do kodeksu pracy (1974), w jednym celu: pozbawienia oczywistych praw obywatelskich i pracowniczych, a więc przekreślająca roszczenia pracownicze, w spornym przypadku realizację pracowniczego prawa do pracy na podstawie art. 10 § 1 KP jako podstawowej zasady prawa pracy”. Przepis art. 8 KP został utrzymany w warunkach nowego ustroju, mimo że Kodeks pracy był po 1989 r. wielokrotnie zmieniany. Ponadto konstrukcja nadużycia prawa jest wytworem prawa państw o gospodarce rynkowej (a nie socjalistycznej) i w nowych warunkach ustrojowych nie zapowiada się jej usunięcia z obowiązującego porządku prawnego, stąd też teza, iż stanowi ona relikty dawnego systemu, polega na nieporozumieniu. Na uwagę należy też mieć (w związku z odwołaniem się w kasacji do art. 10 § 1 KP), że Konstytucja nie przewiduje (nie gwarantuje ani nie deklaruje) prawa do pracy, natomiast kształtuje ustrój gospodarczy państwa jako ustrój oparty na gospodarce rynkowej, w której maleje znaczenie ochrony miejsca pracy, czego świadectwem są także zmiany dokonane po 1989 r. w Kodeksie pracy. Zarzut dotyczący art. 8 KP w gruncie rzeczy sprowadza się - jak można sądzić - do zakwestionowania ogólnej podstawy jego zastosowania (racji bytu tego przepisu), natomiast w uzasadnieniu kasacji w jego kontekście nie twierdzi się, że przepis ten nie mógł być zastosowany w sprawie ze względów techniczno-legislacyjnych (konstrukcyjnych), czy też z powodów merytorycznych, a mianowicie, że błędny jest pogląd Sądu drugiej instancji, iż przywrócenie do pracy powoda pozostaje w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Ponieważ brak jest podstaw do przyjęcia twierdzenia, że w nowych warunkach ustrojowych przepis art. 8 KP nie może stanowić podstawy oddalenia powództwa o przywrócenie do pracy działacza związkowego, którego stosunek pracy korzysta z ochrony przewidzianej w art. 32 ustawy o związkach zawo-

dowych, to w świetle uzasadnienia kasacji zarzut naruszenia tego przepisu jest bezzasadny. Jest on jednakże także bezzasadny, gdy na uwadze mieć ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd drugiej instancji. W ich świetle – zadaniem Sądu Najwyższego – na akceptację zasługuje bowiem ocena tego Sądu, że przywrócenia do pracy powoda nie da się pogodzić ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem jego prawa, zwłaszcza że na jego rzecz zasądzone zostało odszkodowanie. Konstytucyjne zasady ustroju państwa nie stoją na przeszkodzie oddaleniu powództwa o przywrócenie do pracy pracownika korzystającego z ochrony przewidzianej w art. 32 ustawy o związkach zawodowych z powołaniem się na art. 8 KP.

W uzasadnieniu kasacji w sposób kategoryczny kwestionuje się zasadnicze ustalenia natury faktycznej, które stanowiły podstawę zaskarżonego wyroku. Nie towarzyszy temu jednakże powołanie odpowiednich przepisów postępowania, a tylko na tej drodze – w sposób pośredni – może być ewentualnie w postępowaniu kasacyjnym podważana faktyczna podstawa rozstrzygnięcia. Podstawę kasacji może stanowić bowiem tylko zarzut naruszenia prawa (materialnego lub procesowego – art. 393¹ KPC), nie zaś bezpośrednie podważanie ustalonych przez sąd faktów. Sąd Najwyższy rozstrzyga sprawę w granicach kasacji (art. 393¹¹ KPC), co oznacza, że za wiarygodne musi uznać on fakty ustalone w zaskarżonym kasacją wyroku, jeżeli nie zostały one w niej w skuteczny sposób zakwestionowane. Oznacza to, że wszystko to, co pisze się w uzasadnieniu kasacji na temat faktycznego aspektu ustaleń Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, musiało zostać pominięte przez Sąd Najwyższy.

Z powyżej przedstawionych powodów Sąd Najwyższy, stosowanie do art. 393¹² KPC, orzekł jak w sentencji wyroku.

=====